

Darłowo, dnia 2 stycznia 2019 r.

BR.0003.1.2019

Pan Arkadiusz Klimowicz
Burmistrz Miasta Darłowo

W załączeniu przekazuję – celem udzielenia odpowiedzi -, zapytania radnych z sesji Rady Miejskiej w Darłowie Nr III/2018 z dnia 27 grudnia 2018 roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej
w Darłowie
Wojciech
Czesław Woźniak

Ad 2. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z działań podejmowanych w okresie między sesjami.

Pan Arkadiusz Klimowicz – Burmistrz Miasta Darłowo: - Przedstawił główne zagadnienia, jednocześnie zaznaczył, że z całym sprawozdaniem można się zapoznać w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej miasta.

W ramach otwartej dyskusji:

Radny Paweł Breszka: - Chciałbym się odnieść do sprawozdania pana burmistrza, chodzi mi o jedną rzecz. Odniosę się do Statucie Miasta, ponieważ jest to dokument dosyć istotny na sesji, czy ten dokument (4 lata temu zapomniałem się zapytać), nie powinien być przed rozpoczęciem sesji na Bip miejskim? Tego dokumentu do dzisiejszego dnia nie widzę, zgodnie z §10 pkt 4 do zawiadomienia o zwołaniu sesji dołącza się porządek obrad wraz z projektami uchwał oraz inne niezbędne materiały związane z porządkiem obrad. W moim przekonaniu, w ostatniej kadencji przez 4 lata ani razu ten warunek nie był spełniony. Tak jak i teraz, ten dokument powinien być w dokumentach sesji, gdzie radni przeczytają sobie i jeżeli mają jakieś pytania, to zadają te pytania. Prosiłbym o interpretację tego.

Pan Arkadiusz Klimowicz: - Interpretacji udzielimy Panu później, jest to skomplikowane zagadnienie.

Radny Paweł Breszka: - Panie burmistrz, co jest skomplikowane? Czy skomplikowanym zagadnieniem jest stwierdzenie, czy ten dokument powinien się znaleźć w dokumentach przygotowanych na sesję, czy też nie. To jest proste chyba.

Pan Arkadiusz Klimowicz: - Panie radny, moim zdaniem nie powinien znaleźć się w dokumentach przygotowanych na sesję i praktyką Rady Miejskiej w Darłowie, od kiedy sięgnę pamięcią, a sięgam pamięcią 20 kilka lat, nigdy ten dokument nie był publikowany przed sesją, był publikowany po sesji. Zawsze na sesji burmistrzowie przekładali to, sprawozdanie odbywała się dyskusja, a tekst tego sprawozdania był upubliczniany. Pan radny podniósł tu jakąś ciekawą wątpliwość i na pewno się tutaj nad tym zastanowimy. Natomiast praktyką samorządu w Darłowie pewnie do 20 kilku lat, było publikowanie tego sprawozdania po sesji, a przygotowywanie jego przed sesją i ustne prezentowanie radnym i zgromadzonym uczestnikom sesji i dyskusja nad tym sprawozdaniem.

Radny Paweł Breszka: - Przyjmuje wyjaśnienie burmistrza aczkolwiek prosiłbym o odpowiedź pisemną. Ponieważ uważam, że praktyka to jedno, a Statut to jest coś nadrzędnego, więc odnoszę się do niego, a nie do praktyki. Jeżeli przez 20 lat było robione to, w taki sposób to, być może ktoś się pomylił.

3. Trybuna Obywatelska:

- wnioski i postulaty Zarządów Osiedli,

Nie zgłoszono.

- uwagi i wnioski mieszkańców.

Pan Eugeniusz Adamów Prezes Klubu Kolarskiego BCM Nowatex Ziemia Darłowska; -

Ad. 4. Interpelacje i odpowiedzi na interpelacje.

W związku z brakiem interpelacji, nie zostały udzielone odpowiedzi.

5. Zapytania Radnych.

Radna Krystyna Różańska: - Chciałabym zapytać o dwie sprawy. Byłam ostatnio na moście na Wyspie Łososiowej, jest przepiękna, ale już okazało się, że filary na wyspie są obmalowane wulgaryzmami i stąd moje też pytanie – Czy będą kamery, czy to jest w planie, bo nie wiem czy mi to umknęło, czy

wyspa będzie zamykana jak do tej pory? To jest jedno, co mnie interesuje i druga sprawa to, ten mostek drewniany z wyspy na ulicę Kanałową. Jest on w fatalnym stanie. Czy można by było pomyśleć właśnie o odnowieniu jego, o jakiejś renowacji tego mostku.

Radna Bożena Magier: - Mam głębszy problem, panie burmistrzu muszę powiadomić radę i pana burmistrza, że do 31 grudnia doktor Dec prowadzi nocną świąteczną opiekę medyczną i prawdopodobnie kończy działalność. Nie wiem, czy dyrektor szpitala powiadomił burmistrza miasta i nas, jako radę o zaistniałej sytuacji. Panie burmistrzu już czas, żeby Pan włączył się w negocjacje z lekarzami, jest problem z dyżurami, ale na terenie Darłowa my mamy naprawdę naście lekarzy, z którymi nie wiem, trzeba rozmawiać, prosić na kolanach, błagać żeby oni wzięli, chociaż po jednym dyżurze i żeby ta opieka nocna i świąteczna dalej funkcjonowała. Jak to będzie dalej, to ja sobie nie wyobrażam, żeby mieszkańcy Darłowa i gminy oczywiście zostali bez opieki. Nie wszyscy mają samochody, nie każdy może dojechać do szpitala do Sławna. Jest poważny problem, musimy panie burmistrzu my, jako rada miasta zainteresować się tą sprawą i w trybie pilnym doprowadzić do poważnych rozmów. Dzisiaj na pewno będzie rozmowa między doktorem Decem, a dyrektorem szpitala. Czekamy na zakończenie tej rozmowy, ale ten problem w dalszym ciągu jest, bo dr Dec przedłużał o dwa miesiące, ale w którymś momencie powie koniec.

Radny Paweł Breszka: - Pierwsze pytanie moje brzmi, właściwie to jest uwaga, zgłaszane są uwagi, co do transmisji na żywo naszej sesji, że wyłącznie słychać burczenie, czyli to nie funkcjonuje poprawnie. Druga sprawa mam pytanie, przy tym przepływie informacji, że miasto wycofało się z projektu, który proponował nam powstanie ośrodka opieki, że odstąpiliśmy od tego projektu dokładnie od powstania Centrum rehabilitacji i dom pomocy społecznej. Czy pan burmistrz może to potwierdzić, że wycofaliśmy się z tego? Następną taką sprawą, na ulicy Żeromskiego, tam na wjeździe do bloków, będzie to gdzieś Wyspiańskiego 19 jest potężna dziura, w którą każdorazowo wpadają samochody i podobno od dłuższego czasu nie ma chętnych na to, żeby tę dziurę ktoś naprawił, bo nie wiadomo, do kogo jest.

Radna Renata Potomska: - Korzystając z obecności Pana Komendanta Straży Miejskiej chciałabym zapytać, zima, co prawda bardzo łaskawa, ale jak się przedstawia sprawa bezdomnych? Czy ten temat, że tak powiem jest pod pełną kontrolą. To jedna sprawa, a przy okazji, chyba pani z GKM będzie posiadała wiedzę. Na ul. Rynkowej przy słupie informacyjnym wpadnie studzienka w tą wielką dziurę. Czy coś o tym wiadomo?

Radny Paweł Breszka: - Jeszcze ostatnie pytanie. To jest pytanie do Straży Miejskiej i w sumie też do Urzędu Miejskiego. Rozpętała się taka rozmowa, dość burzliwa dotycząca bezpieczeństwa mieszkańców, w kontekście posiadania przez właścicieli psów, w szczególności chodziło o duże psy. Jak wygląda sprawa pogryzień przez te właśnie większe psy, przez te psy z typu groźnych na terenie Darłowa. Czy jest potrzeba, czy mieszkańcy zgłaszają sygnały do zmiany regulaminy porządku, chodzi o to żeby wprowadzić obowiązkowe kagańce dla psów na terenie całego miasta.

Pan Arkadiusz Klimowicz: - Bardzo dziękuję za wszystkie zapytania, postaram się odpowiedzieć tak, aby państwa usatysfakcjonować. Zacznę od pytania Pani Radnej Krystyny Różańskiej. Bardzo dziękuję tutaj za zainteresowanie Wyspą Łososiową. Mamy teraz taki moment przejściowy i odpowiadam tutaj na drugą część tego pytania, czy wyspa będzie zamykana, czy nie. Będzie zamykana, tak uważamy, że powinna być dalej zamykana, ale mamy taki moment przejściowy, że dzisiaj jest otwarta, ponieważ nie ma jeszcze zamontowanej bramy na moście. Tutaj pani burmistrz mi podpowiada, że w dzisiejszym porządku obrad jest zmiana budżetu i jest propozycja dla państwa dotycząca posunięcia kwoty 16 tysięcy złotych właśnie na potrzeby zakupu takiej bramy, która byłby zamontowana na początku przyszłego roku, bo to by, później Wyspę Łososiową zamykać. Także to jest taki moment przejściowy. Jest to ciekawa dyskusja, jest dużo głosów za jak i przeciw, ale ja jestem zwolennikiem zamykania wyspy z wielu powodów, przede wszystkim to jest pewien sposób na ograniczenie potencjalnych właśnie aktów dewastacji, czy kradzieży na wyspie, bo trzeba pamiętać, że tam jest wiele i coraz więcej cennych roślin i różnego rodzaju nasadzeń i te rośliny również powinny być chronione. Po drugie mam taki argument czasami podnoszony w dyskusjach zwolenników otwierania, że to jest komunikacja

z centrum handlowym. No po godzinie 22, 23 tak jak Wyspa Łososiowa jest zamykana, no to centrum przy ulicy Lutosałwskiego jest już nieczynne. Więc myślę, że tutaj odpada ten argument. Są oczywiście pewne plusy, ale moim zdaniem jednak przeważają argumenty, żeby wyspa tak jak do tej pory, była w godzinach nocnych zamykana i strzeżona. Inna sprawa tego pytania to, czy most będzie monitorowany. Tutaj wraca jakby taka dyskusja, ja bardzo śledzę wszystkie wypowiedzi w internecie i jest ich wiele, przy każdym jakimś akcie wandalizmu, czy zniszczeń pojawiają się takie wołania, czy głosy o monitoring, myślę, że to jest takiego pewno rodzaju przeświadczenie, że monitoring wszystko rozwiąże. Są takie czasami w dziejach ludzkości pewne wiary w różne rzeczy, różne panacea, które mają być dobre na wszystko. Taka współczesną wiarą wielu mieszczan, jest wiara w monitoring, że jeżeli będzie monitoring to wszystkie akty wandalizmu, zakłóceń porządku publicznego znikną. No tak nie jest, jest wiele miast na świecie bardzo mocno monitorowanych, a przecież tam też zdarzają się wykroczenia. Pozwolę się jeszcze chwile nad tym tematem pochylić, bo myślę, że warto taką małą dyskusję dobrać tutaj na tej sali. Na pewno na skuteczność monitoringu ma wpływ to, czy to jest monitoring polegający na rejestrowaniu jakiegoś zdarzenia, które później może być odtworzone, czy po prostu jest centrum monitoringu, gdzie funkcjonariusze wyszkoleni, śledzą na bieżąco to, co się dzieje pod okiem kamer i reagują wysyłając jakieś informacje do policji, czy innych służb porządkowych. Trzeba widzieć, że taki monitoring jest bardzo kosztowny. My robiliśmy wstępne analizy i można sobie łatwo policzyć, że stworzenie takiego centrum monitoringu wymaga zatrudnienia pięciu do sześciu osób, bo tyle trzeba osób, które by pracowały w takim systemie oczywiście 8 godzinnego dnia pracy, ze zmianami żeby ten monitoring był skuteczny 24 godziny na dobę. Sześć etatów, to jest koszt kilku tysięcy na etat dla pracodawcy w dzisiejszych czasach, kiedy rosną koszty pracy, to jest znowu w górę szacunek. Myślę, że to jest przynajmniej koszt ok. 250 może i więcej tysięcy złotych dla pracodawcy. Do tego by dochodziły oczywiście wszelkie koszty związane z tworzeniem tego centrum, później z jego konserwacją, obsługą. Byłby to koszty przynajmniej sięgające 300 może i więcej tysięcy rocznie. Natomiast teraz tak, moim zdaniem, jako Burmistrza Miasta Darłowo na taki wydatek nas na dzisiaj nie stać. Alternatywą jest oczywiście taki monitoring, który rejestruje pewne zdarzenia i później można spróbować odtworzyć przebieg tych zdarzeń już po fakcie. Skuteczność takiego monitoringu jest bardzo ograniczona, można nawet sobie wyobrazić taką sytuację, że w tym samym miejscu były zamontowane kamery tego typu rejestrujące to wydarzenie. Nie trzeba tutaj wielkiej wyobraźni by zauważyć, że taka kamera niekoniecznie musi kogoś wystraszyć. Wystarczy proste środki zabezpieczające przed identyfikacją typu czapka, kaptur, czy innego rodzaju ubiór by już ta identyfikacja była niemożliwa lub bardzo utrudniona, więc takie powszechne przeświadczenie, że naszpikowanie przestrzeni publicznej we wszystkich możliwych miejscach kamerami rozwiąże tego typu problem uważam, że jest pewnego rodzaju wiarą, która zrealizowana być nie może. Oczywiście monitoring należy umieszczać w takich miejscach gdzie dochodzi do niebezpiecznych zdarzeń, ale myślę, że w tym wszystkim trzeba też widzieć rachunek ekonomiczny, bo można się pokusić o taką analizę – ile w ciągu roku w mieście, czy w przestrzeni publicznej doszło do różnego rodzaju aktów wandalizmu i ile to kosztuje budżet miast i później trzeba by to jednak zderzyć na pewno z kosztem obsługi montażu tego typu zabezpieczeń, jakim są kamery i cały zapis monitoringu. Idąc dalej, szanowni państwo, Pani Radna Magier poruszyła tutaj bardzo ważny problem dostępu do opieki medycznej. Odpowiadając no nikt burmistrza miasta nie informował w tym momencie o problemach z ciągłością nocnej i świątecznej opieki medycznej. Dziękuję za taką informację i ja dzisiaj skontaktuję się z dyrektorem szpitala, z Panem Dyrektorem Walaskiem, bo to Szpital Powiatowy w Sławnie to zadanie, dla państwa informacji właśnie w Darłowie prowadzi. Wymieniony tutaj lekarz, był podwykonawcą tego zadania i ja myślę, że Szpital Powiatowy w Sławnie, jest tutaj z nami Pan Przewodniczący Rady Powiatu Sławieńskiego Tomasz Bobin, który na pewno tą sprawą się zainteresuje i Szpital Powiatowy w Sławnie na pewno się tą sprawą zajmie i tą ciągłość nocnej opieki i opieki świątecznej dla mieszkańców Darłowa i Gminy Darłowo w roku 2019 zachować. Co do wypowiedzi Pana Radnego Breszki to, jeżeli chodzi o te pytanie drugie, trzecie to tutaj może za chwilę poproszę Pana Komendanta Straży Miejskiej, również z tym, że było pytanie dot. problemu bezdomności, a w tym momencie ustosunkuję się do problemu poruszonego na początku, czyli co dalej z projektem głoszonym swego czasu przez Darłowski Ośrodek Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych DORT. Proszę państwa za zgodą wysokiej rady, wysoka rada upoważniła burmistrza do podpisania ze stowarzyszeniem umowy na sprzedaż stowarzyszeniu na zasadzie 95% bonifikaty nieruchomości zlokalizowanej przy ulicy Józefa Wybickiego. Jest to, nieruchomość złożona z dwóch działek, jedna o powierzchni 4158 metrów, druga o powierzchni 1667 m², czyli łącznie to jest

tak ponad 5700 m², czyli 57 arów. Jest to duża nieruchomość, która z naszej wyceny jej wartość wynosi odpowiednio ponad 270 tysięcy złotych i ok. 109 tysięcy, czyli łącznie wartość tych nieruchomości to, 382 tysiące złotych. Z tego po zastosowaniu bonifikaty dla tego typu podmiotów, placówek ustaloną do zapłaty kwotę brutto dla organizatora wyznaczono w kwocie 23.516, 99 zł. Odbyły się rokowania z zarządem stowarzyszenia i podpisano protokół z tych rokowań, natomiast do popisania aktu notarialnego do sprzedaży nie doszło. Dlaczego? Otóż uznałem szanowani państwo, że warunki, na których w wyniku tych rokowań zdecydowaliśmy się przekazać ta nieruchomość na własność stowarzyszeniu, nie zapewniają w pełni interesów miasta, ani nie zapewniają w pełni osiągnięcia celu, który został założony na samym początku, czyli stworzenia tego ośrodka rehabilitacji i domu pomocy społecznej. Nie chciałbym tu wchodzić w tym momencie na zbytne szczegóły, ale uważam, że umowa przekazująca tą nieruchomość musi mieć dla miasta więcej zabezpieczeń i tego typu warunków, by rzeczywiście z jednej strony umożliwić realizację tego pięknego i wspaniałego celu, który ja popieram od samego początku, bo gdyby tego poparcia nie było, nie byłoby również swojego czasu wniosku do wysokiej rady o przekazanie tej nieruchomości stowarzyszeniu. Chodzi o to, by ten cel mógł być zrealizowany, ale jednocześnie chodzi o zabezpieczenie miasta przed taką sytuacją, by w momencie, kiedy ten cel w odpowiednim czasie nie będzie mógł być zrealizowany, to nieruchomość nazwijmy to, przypadnie i być może nie daj boże stanie się tutaj dla miasta w zupełności stracona. W trosce o majątek komunalny zdecydowałem się wstrzymać z podpisaniem tego aktu notarialnego, ale mam nadzieję, że zaraz po nowym roku odbędą się nowe negocjacje i nowo wynegocjowana umowa w pełni zabezpieczy z jednej strony interesy miasta, a z drugiej strony oczywiście umożliwi realizację tego przedsięwzięcia. Te szczegóły, które moim zdaniem wymagają dopracowania to, jest właśnie taka sytuacja, kiedy np., z okoliczności niezamierzonych może, np. dojść do jakiegoś przedłużania się procesu tworzenia tego ośrodka, może dojść do sytuacji, kiedy np., okaże się, że nie ma pieniędzy na tę realizację. Uważam, że wtedy muszą być takie klauzury, które pozwolą po postu miastu odzyskać ten teren i być może przeznaczyć go w przyszłości na jakiś inny cel publiczny bądź inne potrzeby zgodnie tutaj z wolą Rady Miejskiej. Reasumując, cel powstania ośrodka dla osób niepełnosprawnych i domu pomocy społecznej jest ciągle aktualny, cel ten wspieram, ale wymaga dopracowania umowy, która bardziej zabezpieczy interesy miasta.

Pan Rafał Musiał Komendant Straży Miejskiej: - W Darłowie są 4 osoby bezdomne, które przebywają typowo na ulicy, bądź na działkach. Te osoby są pod stałym monitoringiem zarówno Straży Miejskiej, jak i MOPSu. Te osoby nie wykazują żadnych chęci, jeżeli chodzi o umieszczenie ich w schronisku dla osób bezdomnych, czy w domu pomocy społecznej. Przebywają w DarłóWKu na działkach, są pod stałym nadzorem. Odpowiadając na pytanie Pana Radnego Breszki w regulaminie jest zapis tylko i wyłącznie, że pies ma być na smyczy w miejscu publicznym i w razie konieczności w kagańcu, ale o tym czy ma być w kagańcu, to decyduje tylko i wyłącznie właściciel psa i on ponosi odpowiedzialność za to, co się stało. Pogryzienia z tego, co kojarzę w tym roku były dwa, były to małe psy, jeden pogryzł drugiego, skończyło się to mandatem.

Wyciąg z protokołu sporządziła:

A. Łukaszewska

